



wrzesień - listopad 2008 nr 19

Kwartalnik
Wodociągów Częstochowskich SA



Źródło

ISSN 1733-2990



**Drodzy Pracownicy
Wodociągów Częstochowskich!
Drodzy Jubilaci!**

Z wielką radością przychodzi nam przeżywać Jubileusz 80-lecia powstania Wodociągów Częstochowskich, piękną kartą zapisaną w dziejach Częstochowy i Regionu. Dzisiaj nie wyobrażamy sobie życia bez Wodociągów, bez Waszej pracy, Waszej służby na rzecz drugiego człowieka.

Jubileusz to czas przemyśleń, czas podsumowań, czas wspomnienia tych, którzy już od nas odeszli. Jubileusz to także czas świętowania i podziękowań.

Z całego serca pragnę Was, wszystkich Pracowników wraz z Rodzinami zaprosić na Mszę Św. Dziękczynną. Chcemy podziękować Bogu za 80 lat, za wszystkich ludzi, którzy tworzyli Częstochowskie Wodociągi, za wszelkie dokonania i sukcesy.

Msza Św. odbędzie się 12 września, o godz. 9³⁰ w Archikatedrze. Uroczystej liturgii będzie przewodniczył Ks. Biskup Antoni Długosz.

Z tej okazji, jako Wasz Duszpasterz chcę Wam złożyć Drodzy Wodociągowcy najlepsze życzenia Bożego Błogosławieństwa na każdy dzień Waszej pracy. Dajecie nam wodę – a my Wam z serca dziękujemy. Wyrazem wdzięczności niech będą słowa Jana Pawła II z Tryptyku Rzymskiego o źródle:

*Zatoka lasu zstępuje
W rytmie górskich potoków...
Jeśli chcesz znaleźć źródło,
Musisz iść do góry, pod prąd.
Przedzieraj się, szukaj, nie ustępuj,
Wiesz, że ono musi tu gdzieś być –
Gdzie jesteś, źródło?... Gdzie jesteś, źródło?!
Cisza
Strumieniu, leśny strumieniu,
Odsłoń mi tajemnicę
Swego początku!
(Cisza – dlaczego milczysz?
Jakże starannie ukryłeś tajemnicę twego początku.)
Pozwól mi wargi umoczyć
W źródlanej wodzie
Odczuć świeżość,
Ożywczą świeżość*

Dziękując za wszystko jeszcze raz bardzo zapraszam
Wasz Duszpasterz

Ks. Jarosław Sroka

Nasz jubileusz

W najbliższych dniach będziemy obchodzić jubileusz 80-lecia działalności naszego Przedsiębiorstwa. W obecnej formie prawnej firma funkcjonuje dopiero od 1997 roku, ale pierwsze przedsiębiorstwo profesjonalnie zajmujące się dostarczaniem wody, odprowadzaniem i oczyszczaniem ścieków z terenu miasta Częstochowy powstało pod koniec roku 1928.

Powstanie Przedsiębiorstwa było odpowiedzią na niecierpliwe oczekiwanie mieszkańców Częstochowy, na poprawę stanu sanitarno-higienicznego miasta i komfortu życia. Dziś możemy cieszyć się wspaniałej jakości wodą dostarczaną do gmin zrzeszonych w Związku Komunalnym Gmin ds. Wodociągów i Kanalizacji w Częstochowie. Nasza praca, tak ważna i niezbędna dla funkcjonowania miast i wsi regionu częstochowskiego jest służbą w każdej godzinie i do tego niezwykle odpowiedzialną. Przy tej okazji należy pamiętać, że Wodociągi to przede wszystkim wspaniali pracownicy. To ludzie, którzy wiedzą, że nasze Przedsiębiorstwo ma misję, to ludzie, którzy są wspaniałymi fachowcami, specjalistami w swoich dziedzinach. Ludzie, którzy pracowali tu wiele lat wcześniej, lub ci, z którymi miałem i mam przyjemność i zaszczyt pracować. Są to osoby pracujące na różnych stanowiskach, i w różnych okresach, nie sposób ich wszystkich wymienić. Ale chciałbym Im wszystkim serdecznie podziękować, za ofiarną, odpowiedzialną, sumienną i rzetelną pracę. Za to, że dzielicie moje pasje i zamiłowanie do branży wodociągowej.

Chciałbym przy tej okazji podziękować za bardzo dobrą pracę moim najbliższym współpracownikom: Witoldowi Ociepie i Zbigniewowi Cierpiałowi, którzy są prawdziwymi pasjonatami branży wodociągowej i przyjacielami Przedsiębiorstwa.

To właśnie dzięki ludziom, ich pracy i poświęceniu Wodociągi dziś to nowoczesna, rozwijająca się firma, stosująca najnowsze osiągnięcia techniki, zdobywająca kolejne certyfikaty, wyróżnienia i nagrody. To firma, której można zaufać.

Dziś możemy świętować i dlatego chciałbym zaprosić wszystkich pracowników na obchody tego szczególnego jubileuszu.

Andrzej Babczyński
Prezes Zarządu

CO Z DEKLARACJĄ ŚRODOWISKOWĄ?

Po pozytywnej ocenie funkcjonującego systemu zarządzania środowiskowego oraz danych zawartych w Deklaracji Środowiskowej naszego Przedsiębiorstwa przystąpiliśmy do jej zredagowania pod względem technicznym. Cel który podczas pracy nam przyświecał – by każda osoba, która weźmie do rąk deklarację w istocie się z nią zapoznała!

Przypomnijmy, iż Deklaracja Środowiskowa służy przede wszystkim do:

- budowania pozytywnego wizerunku naszego Przedsiębiorstwa zarówno u klientów jak również w instytucjach i firmach, z którymi współpracujemy,
- dokumentowania działań środowiskowych w tym też ich efektywności,
- motywowania oraz wspierania pracowników do wszelkich działań prośrodowiskowych.

Należy też pamiętać, że Deklaracja Środowiskowa to także narzędzie i sposobność do tego, by nawiązać dialog ze wszystkimi zainteresowanymi.

By osiągnąć te cele, w naszej Deklaracji zawarte zostały, w bardziej lub mniej szczegółowy sposób, między innymi następujące informacje dotyczące:

- ogólnego opisu Przedsiębiorstwa,
- funkcjonującego systemu zarządzania środowiskowego (w tym przede wszystkim znaczących aspektów środowiskowych),
- faktycznego oddziaływania Przedsiębiorstwa na środowisko.

Widzimy zatem, że dane zawarte w Deklaracji Środowiskowej to efekt pracy nas wszystkich, że każdy z nas ma w tym swój udział.

Świadomi faktu, iż Deklaracja Środowiskowa skierowana jest nie tylko do osób posiadających wiedzę z zakresu ochrony środowiska, w publikacji tej zawarto słowniczek w którym wyjaśnione zostały pojęcia i terminy wynikające ze specyfiki naszej firmy.

Naszym zamiarem podczas redakcji Deklaracji było też to, by pełniła ona także rolę edukacyjną. Dlatego wzbogaciliśmy jej treść o informacje bezpośrednio niezwiązane z naszą firmą, lecz rozszerzające wiedzę czytelników.

Cheąc zostawić możliwość komentowania, przekazywania informacji zwrotnej przez czytelników, zamierzeniem naszym było zaopatrzenie każdej Deklaracji w krótką i anonimową ankietę, dzięki której każdy zainteresowany będzie mógł przedstawić swoją opinię, a także zadać pytanie lub prośbę o przekazanie szerszego zakresu informacji.

Opracowana Deklaracja Środowiskowa będzie rokrocz-

nie aktualizowana. Dlatego już teraz zwracamy się z prośbą o przekazywanie wszelkich informacji i wskazówek, które poprawią zarówno przystępność tekstu Deklaracji jak i jej atrakcyjność. Zapraszamy także wszystkie chętne osoby do włączenia się w redakcję następnych wydań Deklaracji.

Informujemy, że Deklaracja Środowiskowa będzie mogła zostać opublikowana po dokonaniu wpisu Przedsiębiorstwa do rejestru krajowego (EMAS), który to wpis dokonywany jest przez Ministra Środowiska.

*Beata Kulejewska, Karolina Kowalska,
Dariusz Roszak, Michał Kostrzyca*

2. SYSTEM ZARZĄDZANIA ŚRODOWISKOWEGO

2.1. Charakterystyka systemu

System Zarządzania Środowiskowego (SZŚ) będący narzędziem dla polepszania efektów działalności środowiskowej jest zwarem integralną częścią Zintegrowanego Systemu Zarządzania (ZSZ) Przedsiębiorstwa jaki wdrożono w 2004 roku i posiadane certyfikacji zewnętrznej na zgodność z wymaganiami norm PN-EN ISO 9001:2001 i PN-EN ISO 14001:2005. System ten, obejmując również oddziaływanie środowiska.

CZY WIESZ, ŻE...
pierwszym formalnym systemem zarządzania środowiskowego była brytyjska norma BS 7750 z 1992 r.

Słowniczek pojęć

aspekty środowiskowe	element działań i usług przedsiębiorstwa, które posiadają istotny wpływ na środowisko
aspekty środowiskowe znaczące	to taki aspekt środowiskowy, który ma lub może mieć znaczący wpływ na środowisko przyrodnicze
audyt wewnętrzny	systematyczny, niezależny i udokumentowany proces uzyskiwania dowodów oraz ich obiektywnej oceny w celu określenia stopnia spełnienia kryteriów audytu systemu zarządzania środowiskowego, ustalonych przez Przedsiębiorstwo
bakterie heterotroficzne (heterotrofy)	szczyepy bakterii, które uzyskują energię w wyniku utleniania związków organicznych
DO ₅	inaczej: „biochemiczne zapotrzebowanie tlenu w ciągu 5 dni”; wskaźnik jakości ścieków, określa jaką ilość tlenu potrzeba jest do rozkładu na drodze biochemicznej związków organicznych zawartych w ściekach

...po wdrożeniu i certyfikacji Zintegrowanego Systemu Zarządzania (ZSZ) (PN-EN ISO 9001:2001 i PN-EN ISO 14001:2005) mamy pełną kontrolę nad oddziaływaniem na środowisko, co umożliwia podejmowanie trafnych decyzji i rozwoju firmy z zachowaniem symbiozy. Kolejnym krokiem w kierunku potwierdzenia właściwie wybranej strategii zarządzania działalnością środowiskowej było wdrożenie systemu ekzarządzania Wspólnocie (EMAS). Pozwoli to uzyskać jeszcze większe niż dotychczas korzyści dla naszych Klientów. Systematycznie publikowane DEKLARACJE ŚRODOWISKOWE zapewnią naszym Klientom i wszystkim zainteresowanym wiarygodną informację na temat podejmowanych przez Wodociągi Częstochowskie SA dobrowolnych zobowiązań w dziedzinie ochrony środowiska i osiągniętych efektów.

Zawiadamiamy, że w dniu 28 sierpnia 2008 roku nasze Przedsiębiorstwo decyzją Wojewody Śląskiego zostało wpisane pod numerem 0004 do Wojewódzkiego Rejestru organizacji z terenu województwa śląskiego zarejestrowanych w systemie ekzarządzania i audytu (EMAS).

Przed nami zatem oczekiwanie na wpis do rejestru krajowego (EMAS), który jest dokonywany przez Ministra Środowiska.

Z pamiętnika Brunona Szewczyka



Za każdym razem, przy różnych okazjach wspominam minione lata mojej pracy w Transporcie, mam nieodparte uczucie, że krążę w zaklętym kole wrażeń i myśli z tamtych lat, że wciąż jestem wśród współpracowników, kierowców, operatorów, mechaników i robotników rozładunkowych. Wtedy to był inny wymiar życia – to była po prostu młodość! Dzisiaj rzeczywistość jest inna, czas zrobił swoje. Pozostały wspomnienia przeplatane nutkami tęsknoty.

W poprzednim 18 numerze „Źródłko” pisałem, że z chwilą odejścia do Wydziału Produkcji inż. Włodzimierza Olaszowego nastąpiły kolejne zmiany organizacyjne. Zdzisław Jakubik – poprzednio kierownik Wydziału objął stanowisko kierownika warsztatu samochodowego, a ja awansowałem na stanowisko kierownika nowopowstałego Oddziału Transportu.

Oddział był w strukturze organizacyjnej w pionie Z-cy Dyrektora d/s Administracyjno - Gospodarczych – Jana Kwećki. Przez krótki czas pracowałem wtedy z Janem Radkiem, starszym panem – zawodowym oficerem.

W 1963 roku, ówczesny dyrektor Stanisław Nawara skierował do pracy w Transporcie młodszą matryzystkę – Janinę Ziębę. Współpraca układała nam się dobrze. Wspólnie trzeba się było uczyć transportu. Praca stanowiła dla nas młodych, źródło radości ale i zmartwień czy niepewności. Janina była osobą pogodną, pełną dynamiki życia i energii. W pracy była staranna, obowiązkowa, samodzielna i odpowiedzialna. W hardym środowisku transportowców, jako jedyna wtedy kobieta, dobrze dawała sobie radę. Nie tolerowała chamstwa i wulgaryzmów. Mimo bardzo absorbującej pracy zawodowej (często tzw. „robotę papierkową” zabierało się do domu) podjęła studia. Wiem, że je skończyła z wyróżnieniem i tytułem magistra ekonomii. Z każdym dniem powiększał się tabor samochodowy, w związku z tym przybywało nam pracy. Dalece uciążliwym zadaniem spędzającym sen z oczu było między innymi organizowanie rozładunków wagonów z węglem i koksem, średnio było ich 60 każdego roku.

Trzeba wiedzieć, że w tamtych latach pracownicy Wodociągów otrzymywali deputat węglowy w naturze, no a koks stanowił opał dla sześciu kotłowni centralnego ogrzewania w Przedsiębiorstwie. Wagony podstawiane były na rampy towarowe przy stacji Stradom i rzadziej na rampę towarową Warta przy ul. Strażackiej w różnych porach dnia i nocy, często w dni świąteczne, nie wykluczając Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocnych. To był swoisty zwyczaj kolejarzy. Rozładunek odbywał się ręcznie w określonym przez kolej czasie (ogromnie ciężka praca). Za przekroczenie ustalonego limitu czasowego i „przetrzymanie” wagonu pod rozładunkiem naliczane były kary pieniężne tzw. „osio-we”, zaliczane do strat nadzwyczajnych. Tak więc praca

odbywała się pod presją czasu.

Wypada mi tu wspomnieć oddanego Przedsiębiorstwu pracownika – członka czteroosobowej brygady rozładunkowej – Józefa Calusa. Józef nigdy nie narzekał na trud pracy. Był systematyczny i skuteczny w działaniu, a przy tym sumienny i pracowity.

Mimo występujących tu i tam różnych trudności uważam, że były to fajne czasy, pełne życiowego entuzjazmu i optymizmu. Przedsiębiorstwo było przyjazne ludziom a dobra atmosfera sprzyjała dobrej pracy. Praca dawała satysfakcję „nie pieniądze” i chętnie się do niej chodziło. Była nadzieja na lepsze jutro każdego kto w Przedsiębiorstwie robił zawodową karierę.

Na przełomie lat 1960/61 przedsiębiorstwo kupiło po cenie złomu wycofany z eksploatacji w MPK autobus produkcji węgierskiej marki – Mavag. Miał on służyć do celów socjalnych, bo dotychczas na wycieczki jeżdżono oplandekowanymi samochodami ciężarowymi. Po trwającym dość długo, starannym remoncie przeprowadzono jazdę próbną. W tej eskapadzie brali udział prawie wszyscy mechanicy – ja też, a kierowcą był Jurek Konieczkowicz. Ale pierwsza jazda odbywała się z problemami... W pewnym momencie ogarnął wszystkich niesamowity śmiech, ponieważ pod górką w Kiedrzynie nasz wspaniały autobus zaczął wyprzedzać rowerzystę na zdezelowanym rowerze a w dodatku z przepuszczającym torpedem. Udało mu się – wyprzedził. Ale już z górki byliśmy szybsi! Pod następną górką historia się powtórzyła. Ów rowerzysta ponownie nas wyprzedził. Bolały nas boki ze śmiechu. To był niepowtarzalny spektakl. Cóż – reanimacja techniczna autobusu nie udała się.

Skoro już o sprzęcie mowa, wspomnę jeszcze o pierwszej koparce. Otóż po wieloletnich z uporem czynionych staraniach, wreszcie w roku 1963 Przedsiębiorstwo dostało przydział na koparko-spycharkę „Białoruś”. Była to nagroda Ministra Gospodarki Komunalnej za zajęcie pierwszego miejsca we współzawodnictwie ogólnopolskim przedsiębiorstw wodociągowych. Koparka, jak widać na zdjęciu, nie miała kabiny, zatem operator pracował jak na wolnym powietrzu w różnych warunkach atmosferycznych. Pierwszym operatorem wybranym spośród czterech kandydatów został Lucjan Zajdel. Dyrektorowi Stanisławowi Nawarze polecił go Józef Suski. Po rozmowie z kierownikiem Wydziału Sieci Wod.-Kan. nie było już wątpliwości co do zatrudnienia i wynagrodzenia. Lucjan Zajdel podjął pracę w Wodociągach w 1963 roku miał wtedy 32 lata. Był już doświadczonym operatorem z długoletnią praktyką w przedsiębiorstwie budowlanymi, co ważne, posiadał uprawnienia zawodowe na wszystkie rodzaje koparek samojezdnych i dźwigów do pojemności 12 ton. Koparka przypisana była do Wydziału Sieci, tam też zatrudniony był jej operator i podlegał bezpośrednio kierownikowi Buksińskiemu. Kie-

rownik darzył Lucjana dużym zaufaniem a dobrany duet „Zajdel – koparka” był oczkiem w głowie szefa i tylko on wydawał polecenia użycia tego sprzętu.

Zresztą Lucjan bardzo dbał o koparkę i jej stan techniczny, sprawował osobisty nadzór podczas przeglądów technicznych i ewentualnych napraw. Jeździł do centrali w Poznaniu po części do wymiany. Miał tam dobre układy, co w owym czasie było niezbędne do załatwienia czegokolwiek. Koparka była zawsze sprawna technicznie i w każdej chwili gotowa do wyjazdu na awarie. Podczas usuwania awarii Lucjan bardzo precyzyjnie i bezpiecznie operował sprzętem, za co był chwalony przez monterów. W ogóle był bardzo dobrym pracownikiem – do pracy przychodził bardzo wcześnie i nigdy się nie spóźnił, był obowiązkowy i lubił porządek więc w garażu wszystko miało swoje miejsce. Lucjan jest mężczyzną wysokim o sadej cerze. Nosił dobrze skrojone garnitury, zawsze szyte na miarę. Był koleżeński i uczynny. Cenił i szanował przyjaźnie. Był trochę wojowniczy, uparty i konsekwentny w swoich poglądach. Nie znosił autorytatywnego nacisku na swoją osobę.

Ten, nazwijmy go pierwszym etapem pracy w Transporcie, skończył się dla mnie w 1967 roku. Zostałem zwolniony. Pamiętam ten dzień. Była to wigilia świąt Wielkanocnych. „Personalna” wręczając mi wymówienie życzyła jednocześnie wesołych świąt. Czy one były wesołe? Stanowisko kierownika Oddziału Transportu objął po mnie Jerzy Wróbel. Jakie były moje dalsze losy? Zainteresowani wiedzą, że zostałem w Wodociągach, ale o tym później.

Brunon Szewczyk

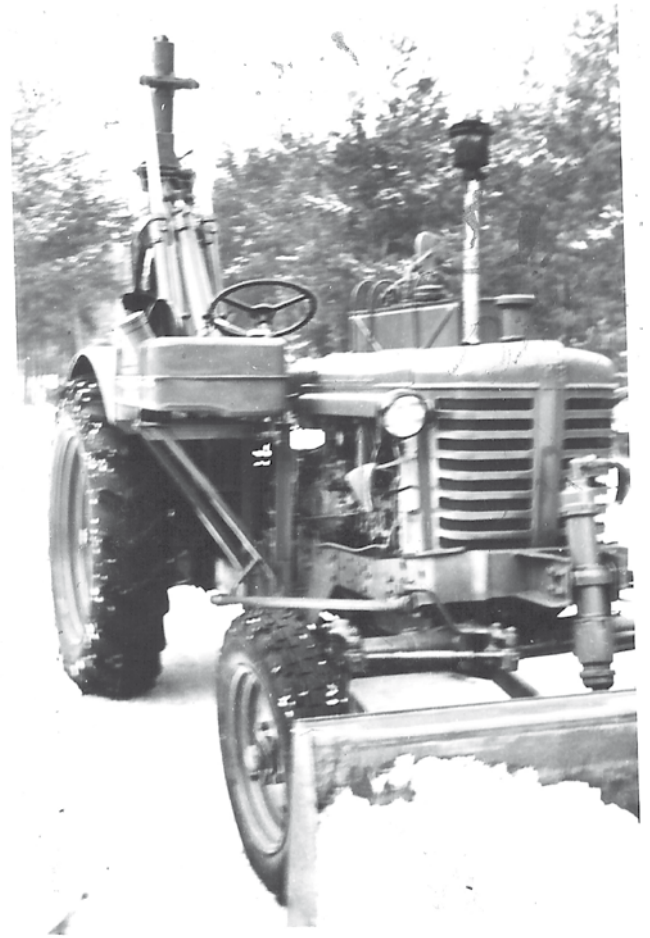
AKTUALNOŚCI

Informujemy, że od początku września wydawaniem karnetów uprawniających do korzystania z pływalni w L.O. im. H.Sienkiewicza zajmuje się sekcja socjalna. Zainteresowanych prosimy o kontakt z panią Agnieszką Zyskowską pok. 107, tel. 112.

Istnieje także możliwość korzystania z sali sportowej w L.O. im. H. Sienkiewicza według harmonogramu:

Środa godz. 18⁰⁰ - 19³⁰ – siatkówka,
godz. 19³⁰ - 21⁰⁰ – piłka nożna (od października)

Szczegółowych informacji udziela sekcja socjalna.



Planowany jest V Zakładowy Turniej Bowlingu o Puchar Prezesa Zarządu. Zgłoszenia drużyn przyjmowane są do dnia 12 września w sekcji socjalnej pok.107. Informacje organizacyjne:

1. W zawodach mogą brać udział jedynie pracownicy Przedsiębiorstwa.
2. Każda komórka organizacyjna może być reprezentowana przez jedną 3-osobową drużynę.
3. Dopuszcza się możliwość udziału tzw. „wolnych drużyn”.
4. Składy drużyny – reprezentacji z poszczególnych działów (wraz z podaniem nazwiska kapitana drużyny) zgłaszają pisemnie osoby upoważnione przez kierowników komórek organizacyjnych.
5. Składy „wolnych drużyn” zgłaszają pisemnie kapitanowie drużyn (prosimy o wpisanie nazwy drużyny).
6. Zawodnik może startować tylko w jednej drużynie.
7. Dokładny termin, miejsce turnieju wraz z regulaminem zawodów zostanie przekazany kapitanom poszczególnych drużyn w późniejszym terminie.

Chętnych zapraszamy do wzięcia udziału w turnieju.

Wielka modernizacja



Modernizacja oczyszczalni ścieków w Kłobucku jest jedną z najistotniejszych inwestycji prowadzonych przez Przedsiębiorstwo w ostatnich kilku latach. Wykonana w roku 2002 przez niezależnego specjalistę dr inż. Jana Sikorę ekspertyza określiła aktualne warunki pracy oczyszczalni oraz potwierdziła konieczność jej modernizacji. Wskazane w dokumencie kierunki modernizacji i rozbudowy miały dostosować stopień biologicznego oczyszczania i gospodarkę osadową do obowiązujących wymogów prawnych i technologicznych oraz przygotować instalację do planowanego wzrostu ilości ścieków pochodzących z rozbudowywanej na terenie gminy Kłobuck sieci kanalizacji sanitarnej.

Sporządzony dokument stał się podstawą do przygotowania specyfikacji istotnych warunków zamówienia dla przetargu



nieograniczonego organizowanego w celu wyłonienia wykonawcy projektu modernizacji oczyszczalni w Kłobucku. Wykonana na zlecenie Przedsiębiorstwa dokumentacja projektowa została poddana ocenie przez Instytut Inżynierii Środowiska Politechniki Częstochowskiej. Koreferat potwierdził poprawność przyjętych rozwiązań projektowych dla spełnienia wymogów normatywnych narzuconych tego typu obiektom.

Obecnie Przedsiębiorstwo znajduje się na etapie realizacji zadania. Inwestycję realizuje częstochowska firma ABT Badora i Spółka. Firma nie jest dla Przedsiębiorstwa anonimowa. Modernizacja obejmować będzie następujące prace technologiczne:

- wyposażenie punktu zlewnego w stację automatycznego odbioru ścieków wraz z opomiarowaniem,
- wymianę krat i hermetyzację odbioru skratek,
- automatyzację pracy piaskownika,
- wymianę istniejących pomp ściekowych i osadowych,
- przebudowę budynku pompowni ścieków i dyspozytorni,
- wymianę mieszadeł w reaktorze biologicznym,
- przebudowę stacji dmuchaw wraz z wymianą dmuchaw,
- budowę zbiornika stabilizacji i zagęszczania osadu,

- montaż stacji koagulanta,
- wymianę stacji mechanicznego odwadniania.

Zakończenie prac modernizacyjnych przewiduje się na 30 listopada 2009 roku.

Inwestycja ma dla Przedsiębiorstwa duże znaczenie nie tylko ze względu na spore zaangażowanie finansowe, ale przede wszystkim wymiar ekologiczny zadania.

Całkowity koszt realizacji wyniesie 7 450 309,15 zł. Warto zaznaczyć, że Przedsiębiorstwo zaciągnie na ten cel pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, która obejmie 5 144 035,80 zł. Środki własne jakie Przedsiębiorstwo przeznaczy na realizację zadania wyniosą 2 306 273,35 zł. Ta forma częściowego sfinansowania inwestycji pozwoli na skorzystanie w przyszłości z umorzenia stanowiącego do 30% kwoty udzielonej pożyczki. Uzyskane w ten sposób fundusze pozwolą Przedsiębiorstwu na sfinansowanie innych proekologicznych inwestycji.

Realizacja zadania umożliwi pełną automatyzację oczyszczalni, hermetyzację procesów w części biologicznej oczyszczalni, ograniczenie uciążliwości odorowej, pełną stabilizację osadów ściekowych i ich higienizację



Piaskownik



Budowa zbiornika stabilizacji i zagęszczania osadu

oraz optymalizację kosztów eksploatacyjnych.

Stałe dążenie do ograniczania negatywnego oddziaływania działalności Przedsiębiorstwa na otaczające nas środowisko jest priorytetowym zadaniem polityki środowiskowej Wodociągów Częstochowskich.

Gotowość oczyszczalni do zwiększonej przepustowości zostanie osiągnięta po rozbudowie przez Gminę Kłobuck układu technologicznego o drugą komorę biologicznego oczyszczania.

Magdalena Swatek

Czasy nie tak odległe

Z okazji jubileuszu 80. lecia Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji pragnę przekazać pokoleniu mojej wnuczki parę wspomnień z lat, kiedy ja będąc w jej wieku podjęłam pracę w naszym Przedsiębiorstwie. W Przedsiębiorstwie zawsze panowała rodzinna atmosfera. W tych latach pracował jeszcze przedwojenny kasjer pan Wagner.

Jego opowieści o sprawach firmy przed wojną, zaopatrzeniu, wykonywaniu zleceń słuchaliśmy jak bajki. W dzisiejszych czasach powszechnej dostępności wszelkich materiałów i usług moje wspomnienia o trudnościach jakie musieliśmy pokonać będą również jak z bajki.

Wspomnienia przywołują też zdjęcia z lat 60-tych na których oglądam naszą bazę... skromne budynki warsztatów, laboratorium, budynek mieszkalny i przepompownia ścieków z kanałem krat ręcznych.

Zdjęcia z lat 90-tych obrazują już dzisiejszą bazę i przypominają lata pracy pokolenia które odchodzi. Moim obowiązkiem jest przypomnieć te lata, szczególnie dlatego, że tamten czas część polityków określa jako lata stracone a to przecież była nasza młodość, czasy trudne i niewdzięczne, ale takie były i musieliśmy się dostosować.

Więc co pozwoliło – pomimo ogromnych trudności – zrealizować wszystkie perspektywiczne, dalekosiężne (opracowane aż po rok 2000) plany naszych Dyrektorów?

Możliwe to było dzięki energii i zaangażowaniu zaprzyjaźnionych z sobą pracowników, zaangażowanych, poświęcających wygodę życia i czas wolny po godzinach pracy. Tylko energia i upór w tamtych latach mogły zagwarantować sukces. Dobrym przykładem takiej „wodociągowej” rzeczywistości będzie sprawa naszych pomieszczeń dla laboratorium. W pierwszym etapie budowy bazy nie planowano nowych pomieszczeń dla laboratorium, choć okazało się, że są potrzebne. Dopiero po zmianach przeznaczenia części pomieszczeń magazynowych, okazało się, że można część miejsca zaadoptować dla potrzeb laboratorium. Zlecono więc wykonanie projektu do Biura Projektów Budownictwa Komunalnego (BPK) w Katowicach i już na tym etapie zaczęły się problemy. Normalną wówczas sprawą był brak wolnych terminów na każde zlecenie.

Na pierwszej naradzie w BPK była ze mną kierownik laboratorium inż. Krystyna Masłoń, ale po naradzie do tego stopnia nie uwierzyła w realizację projektu, że w uzgodnieniach w biurze projektów, we współpracy na budowie z inż. Stanisławem Krawczykiem i kierownikiem budowy inż. Tokarzem zastępowała ją inż. Barbara Rabęda.

Śp. inż. Krystyna Masłoń była skrupulatnym chemikiem i bardzo dobrym kierownikiem zespołu, ale na walkę z przeciwnościami nie starczało Jej sił. Jednak miało się okazać, że wszelkie przeszkody uda się pokonać i w wybudowanych wówczas pomieszczeniach – laboratorium znajduje się do dziś.

W dzisiejszych czasach, gdy kupić można prawie wszystko, trudno zrozumieć, że kiedyś trzeba było wszystko załatwić, kombinować, zdobywać. Z reguły wymagało to wysiłku i czasu oraz dużej siły przebicia. W naszej pracy w Dziale Inwestycji raz tylko udało się nam z kierownikiem inż. Leokadią Lipczyńską załatwić sprawę „od ręki” a była to kwestia wykonania urządzeń dla ujęcia wody w Łobodnie. Na każdą tego typu rzecz należało uzyskać przydział w Zjednoczeniu w Katowicach. Pojechaliśmy więc na umówione spotkanie. Był wrzesień, bez przerwy od szeregu dni lał deszcz. Zmoczone siadamy w gabinecie, szef wstaje, podchodzi do okna i mówi: ziemniaków to w tym roku nie będzie, ale woda musi być i... dostaliśmy przydział. To było jak na tamte czasy niespotykane. Ale szybko wróciliśmy do rzeczywistości, bowiem realizacja zadania w zakładach w Wyrach już tak prosto nie szła. Żeby wpłynąć na tempo pracy w Dziale Przygotowania Produkcji, zawiozłam dla jego pracowników, zdobyte przez naszą Dyрекcję, wiadro twardej marmolady – takie to były biedne czasy. I oczywiście poskutkowało. Brakowało wszystkiego ale żyć i pracować trzeba było.

Po rozbudowie budynku pompowni w Mirowie był problem zakupu jakiegokolwiek glazury na ściany, dziś – sprawa banalna. A wtedy nie było możliwości uzyskania przydziału i zakupu w hurtowni. W kilkoro pracowników pojechaliśmy Żukiem – tzw. „blaszanką” do sklepu fabrycznego w Opocznie żeby „wystać” w kolejce zakup na imienne rachunki. Wyjechaliśmy wcześniej rano dzień przed Wigilią (bo mniejsza kolejka) wróciliśmy późnym wieczorem. Nie wiem czy ta glazura jest jeszcze na ścianach pompowni.

Porównajcie te zakupy z dzisiejszą atmosferą bożonarodzeniową w marketach! Ale dla nas zdobyte kafelki były ogromną radością. Zresztą Dyrekcja zawsze umiała docenić wysiłek i dbała o swoich pracowników, jak również współpracujących z nami pracowników firm. Pamiętam też rozładunek agregatu prądotwórczego na okres przechowania w Łobodnie. Podczołgówka z Poznania, brygada z Zakładów H. Cegielskiego, dźwigi z Przedsiębiorstwa Hutmar z Częstochowy i brygada Hutmaru.

Listopad śnieg z deszczem, ziąb, pochmurno. Praca szła ciężko. Wtedy Dyrektor Marian Marliński interweniuje w specyficzny sposób. Wyjeżdżam z dwoma termosami gorących flaków – zakupionych w restauracji, ze świeżym chlebem i kawą. Poznaniacy przecież wyjechali do nas nocą, a przy drodze zajazdów nie było, są więc zmęczeni i głodni. Po posiłku cóż... pogoda nadal była fatalna, ale atmosfera wśród ludzi już zupełnie inna.

Od tamtego rozładunku brygada z Hutmaru była zawsze do dyspozycji w wolną sobotę i niedzielę, a brygada z „Cegielskiego” chętnie przyjeżdżała na montaż.

Powiedzenie Dyrektora mgr inż. Stanisława Nawary i jego następców „gość w dom – Bóg w dom” odnosiło się do wszystkich współpracujących z nami.

W tym krótkim wspomnieniu nie sposób wymienić wszystkich trudnych spraw załatwianych z kierownikami robót, brygadzistami i robotnikami Przemysłówki, Elektromontażu, Hydrobudowy i Hutmaru. Ale opinia o rodzinnych stosunkach w firmie pozostała do dziś. Przekazuję Wam młodym pracownikom kilka zdań, abyście w czasie obchodów 80-lecia Wodociągów pamiętali, że wiele pokoleń pracowało na obecny obraz Przedsiębiorstwa i nie-

stety w mniej sprzyjających czasach. Ludziom tym należy się pamięć i szacunek. To było pokolenie Waszych Ojców i Dziadków. Szanujcie wspomnienia o pracującej wówczas zgranej i zaprzyjaźnionej Załodze Przedsiębiorstwa. Życzę wam długich lat pracy i osiągnięcia takiej satysfakcji z pracy jaką ma nasze pokolenie.

A gdyby Was interesował temat jak my żyliśmy na co dzień w tych trudnych latach i co pozwoliło nam wytrwać – opowiem innym razem.

Wanda Pawłaszek

Pani **Henryka Lenartowicz** przepracowała w Wodociągach Częstochowskich 19 lat, od samego początku w Wydziale Eksploatacyjnym Nr 1 w Kłobucku. Jednak z branżą wodociągową związana była znacznie dłużej, pracując wcześniej w Rejonowym Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Kłobucku. Z zadowoleniem wspomina swoją pracę na stanowisku starszego specjalisty ds. techniczno - ekonomicznych, choć nie ukrywa, że cieszy ją perspektywa emerytury.

Bartosz Szyller



Informacja

XVIII OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA PRACOWNIKÓW WODOCIĄGÓW, KANALIZACJI, GOSPODARKI KOMUNALNEJ I OCHRONY ŚRODOWISKA

Jasna Góra 11 i 12 października 2008 r.

SOBOTA 11 PAŹDZIERNIKA 2008 R.

- 12.00 Dyżur informacyjny w Sali im. Ojca Kordeckiego
- 13.00 Zbiórka pielgrzymów w Sali im. Ojca Kordeckiego
- 14.00 Uroczyste rozpoczęcie pielgrzymki: powitanie pielgrzymów, wykład nawiązujący do hasła pielgrzymki, program artystyczny.
- 16.00 Nabożeństwo Różańcowe przy Stacjach Różańcowych pod szczytem Jasnej Góry.
- 17.00 Przerwa.
- 18.30 Msza Święta koncelebrowana w Kaplicy Cudownego Obrazu.
- 19.30 Droga Krzyżowa na Wałach Jasnogórskich.
- 21.00 Apel Jasnogórski w Kaplicy Cudownego Obrazu.
- 22.00 Nocne czuwanie w Kaplicy Cudownego Obrazu.

NIEDZIELA 12 PAŹDZIERNIKA 2008 R.

- 9.00 Zbiór pielgrzymów przed Archikatedrą Częstochowską.
- 9.45 Rozpoczęcie procesji na Jasną Górę.
- 10.45 Powitanie pielgrzymów przez ks. Biskupa Adama Szala i władze miasta Krosna przy pomniku ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- 11.00 Uroczysta Msza Święta koncelebrowana - Zawieszenie środowiska zawodowego Matce Boskiej Królowej Polski - Poświęcenie ozdobnych włączów kanalizacyjnych – daru dla Jasnej Góry od wodociągów polskich.
- 13.15 Zakończenie pielgrzymki.

ORGANIZATOR

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ Sp. z o.o. w Krośnie. www.ekrosno.pl

Redaktor naczelny: Karolina Kowalska

Zespół redakcyjny: Beata Kulejewska, Michał Kostrzyca, Dariusz Roszak, Brunon Szewczyk, Magdalena Swatek, Bartosz Szyller.

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Okregu Czesochowskiego S A



wrzesień 2008